GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 17.

W Niedzielę Dnia 27. Lutego 1803.

Z Wiednia d. 19. Lutego.

Oboie Cesarstwo Jchmość raczyli się d. 17 t. m. wraz z Arcy Xżętami znaydować na karuzelu, danym przez tuteyszych kawalerow w C. K. raitszuli. Dwudziestu czterech ieżdcow postroionych w sukniach rożnego koloru i wystawuiących cztery narody, odbywali zwyczayne w karuzelu obroty. Jezdcami pierwszego oddziału w staro niemieckich sukniach żołtego i niebieskiego koloru ze srebrem, byli baron Spiegl, hrabia Trautmansdorf, P. de Steininger, hrabiowie Maurycy Klary, Starhemberg i Karol Klary. Drugiego wydziału w Polskim stroiu niebieskiego i czerwonego koloru ze srebrem, Xżę Lubomirski, hrabiowie Wallmoden i Calenberg, Talleyrand Perigord, hrabiowie Woyna i Alexandrowicz. Trzeciego oddziału w rycerskim stroiu białego i czerwonego koloru ze srebrem, hrabiowie Wilczek, Stadion i Chotek, baronowie Schlegenberg, Rebbach i Busch. Czwartego wydziału w Węgierskim stroiu ciemno niebieskiego koloru ze złotem, hrabiowie Schönborn i Amade, Xżę Paweł Esterhazy, hrabiowie Zichy i Palfy, tudzież baron Bruder. — Wszyscy ci kawalerowie poprzedzeni trębaczem wiechali z C. K. staien do raitszuli, i w prostey linii stanęli przed lożą JJ. CC. KK. Mci, gdzie oddawszy winny hołd Nayiaśnieyszemu Dworowi, zaczęli po dwoch odbywać karuzelowe obroty, po których nastąpił wielki kontradans. Wszystko zaś z taką zręcznością i akuratnością uskutecznili, iakiey tylko po naydoskonalszych ieżdcach spodziewać się można było. Przytomność Nayiaśnieyszego Dworu, oraz licznego widza rożnego stanu ludzi, przy muzyce ianczarskiey, głosowey i t. d. a osobliwie ubiory kawalerow, to wszystko naypięknieyszy wystawiało widok, tak dalece, że ieszcze dziś powtorzony będzie, na którym znowu Cesarstwo Jchmość znaydować się będą.

Z Tarnowa d. 20. Lutego.

Po odprawionych w rożnych kościołach parafialnych dobr dziedzicznych nabożeństwach żałobnych za ś. p. JW. JP. Dominika Potockiego Starostę Sokolnickiego, na dniu 15 t. m. odprawiły się tu w kościele katedralnym tarnowskim publiczne exekwie ze zwykłym obrządkiem i kazaniem stosownym w przytomności licznego duchowieństwa, obywatelow i pospolstwa zwłaszcza z gromad wiosek dziedzicznych partyńskich na te exekwie licznie zgromadzonych, dla uczynienia ostatniey usługi Panu swemu na dniu 17 miesiąca Stycznia

r. b. w dobrach swych na Pokuciu Tyśmienica zwanych. — Dominik ten Potocki Starosta Sokolnicki był synem Jozefa Potockiego Kasztelana Lwowskiego i Pelagii Potockiey; wnukiem Alexandra Potockiego Woiewody Smoleńskiego i Maryanny Tarłowny; prawnukiem Pawła Potockiego Kasztelana Kamienieckiego i Eleonory Sołtykowny; praprawnukiem Stefana Potockiego Woiewody Bracławskiego i Maryi Mohilanki Jeremiego Mohyły Xcia i Hospodara Multańskiego corki, iako rod iego Niesiecki wywodzi. — Przodkow tych potomek Dominik iest iednym z siedmiu braci rodzonych, młodość swoią w woysku austryackim przepędził, zaślubiony z Anną z Czosnowskich Starościną Sokolnicką pozostałą wdową zostawia dwoch synow i trzy corki. Mąż cnotami domowemi iaśnieiący iako dobry obywatel, od familii, przyiacioł, i wszystkich powszechnie żałowany wart aby w pamięci poźney potomności zostawał.

Z Hagi d. 8. Lutego.

Otrzymaliśmy nakoniec wiadomość, że flotta przewozowa z woyskiem pod kapitanem Bois de Treslong przybyła d. 24 Listopada do Indyy zachodnich. Obięcie naszych osad Demerary, Surynamu, S. Eustachiego, i S. Marcina, miało bydź d. 1 Grudnia uskutecznionem, prywatne zaś listy donoszą, że iuż nastąpiło. Kapitan Treslong bawi w Demerarze. O przybyciu kontra admirała Dekkera do przylądka dobrey nadziei nic dotąd niewiemy.

Rozbity przy brzegach angielskich okręt był rossyyski i zwał się Mapafema.

Na czele towarzystwa do upowszechnienia krowiey ospy uformowanego w Londynie znayduie się Xżę Bedford.

Dotychczas w armiiach angielskich było zwyczaiem, że officyer niechcący dłużey służyć przedawał swoią rangę więcey daiącemu przez co woysko angielskie miało wielu niezdatnych ludzi. Xżę Jork chce teraz temu kupczeniu służbą zapobiedź, albo przynaymniey tak tę rzecz urządzić, aby naydawnieysi i naybliżsi stopniem officyerowie byli pierwszymi do kupna.

Sławnego dzieła: *Hugonis Grotii Batavi Parallelon Rerum publicarum Liber Tertius: de moribus ingenioque populorum Atheniensium, Romanorum, Batavorum:* (Hugona Grocyusza Batawa porownania Rzeplty X. III. o obyczaiach i duchu ludow Ateńskiego, Rzymskiego, i Batawskiego) podług urzędownego rękopismu, obok z przekładem hollenderskim i obiaśniaiącemi przypisami wydał J. Meermann Tom trzeci i ostatni w drukarni harlemskiey, u A. Losyes, a w krotce wyydzie poczet materyi całego dzieła.

Z Petersburga d. 29. Stycznia.

Uważano od dawna, że w domu tuteyszym podrzutkow nakładem rządu utrzymywanym, daleko mniey umiera dzieci, niżeli po podobnych śpitalach w innych państwach europeyskich: i tak r. p. w domu panienek z 582 dzieci, iedno tylko umarło.

Półk: Orłow IV. został na swoią prozbę od służby uwolniony.

Z Gdańska d. 6. Lutego.

W tych dniach przebiegał tędy goniec z Petersburga do Paryża. Depesze iego maią się tyczyć wynadgrodzenia Bawaryi za stratę Aichstädtu, i Xcia Oldenburskiego, czego Imperator Jmc koniecznie się domaga.

W r. p. zawinęło tu 1915 okrętow, a odpłynęło 1874. Między przybyłemi znaydowało się 195 szwedzkich, 48 z Gottlandyi z wapnem, a 57 z Pomeranii Szwedzkiey.

Z Ratyzbony d. 6. Lutego.

D 3 t. m. subdelegat bawarski wniosł

do protokułu deputacyynego następuiącą notę:

Subdelegat ma zlecenie oświadczyć: że J. El. M. z zawartey d. 26 Grudnia r. p. i uczynionych od C. K. Dworu w Munichu oświadzeń, iż przeznaczony na wynadgrodzenie Bawaryi Aichstadt znowu iey ma bydź odiętym. Jakozkolwiek J. El. M. chociaż po tylu iuż uczynionych ofiarach, ieszcze i większe gotowby był uczynić dla ustalenia iedynie pokoiu, z tem wszystkiem przystałoby, ażeby tak J.C.K.M. iako i pośredniczące mocarstwa uznały słuszność, że ta dla powszechnego dobra ofiara nie może bydź kosztem iednego stanu czyniona bez słusznego wynadgrodzenia. To powszechne uznanie dało prawo J. El. M. do nayzupełnieyszego zaufania, że i ta okoliczność przez mądrą i słuszną pieczołowitość wysokich mocarstw pośredniczących zostanie załatwiona. W przekonaniu, że deputacya uzna słuszność wynadgrodzenia rownego, subdelegat ma honor upraszać deputacyi, ażeby życzenia Elektora iego Pana przed wysokie pośredniczące mocarstwa zaniosła.,,

Brandeburg nato oświadczył: " Interes ninieyszy Elektora Jmc Bawarskiego tak mocno obchodzi Króla Jmc Pruskiego, iż tem mocniey popiera iego słuszne żądanie, im on nieograniczeniey spuszcza się na sprawiedliwość pośredniczących mocarstw, ażeby przez osobną ugodę stosownie do myśli planu wynadgrodzeń oznaczyły i podług osnowy not podanych deputacyi przez pośredniczące mocarstwa dla Bawaryi rownoważne wynadgrodzenie obmyśliły.

Dnia 7. Lutego.

Aż do tey chwili ieszcze seym nic względem ratyfikacyow nie uchwalił. Zdaie się że to w tym tygodniu nastąpić musi, gdyż po przybyciu kilku francuzkich i iednego Cesarskiego gońca iutro pośrednicy podadzą walną notę. Względem ceł reńskich maiących ucałkować wynadgrodzenie Arcykanclerza iuż przyszło z Paryża zezwolenie, cła iednak będą iedynie wybierane od statkow niemieckich.

Wczoray przeieżdżał tędy z Konstantynopola do Londynu turecki sekretarz stanu Siddi Effendi.

Z Frankfurtu d. 8. Lutego.

W tym momencie dowiaduiemy się z Fryburga że Francuzi odsyłaią za Ren swoie bagaże, i w krotce Bryzgowiią opuszczą. Są to ostatnie francuzkie, woyska które ieszcze z tey strony Renu stoią. D. 12 ten kray będzie obięty na rzecz Xcia Modeńskiego, a 2 kompanie Bendera staną tam załogą. Dostanie on ieszcze i dobra kawalerow S. Jana przeznaczone mu uchwałą ratyzbońską. W Heytersheymie kapituła ieszcze miewa swoie posiedzenie.

Tayny konsyliarz hrabia Westfalen iuż tu z Berlina przybył.

Z Strazburga d. 7. Lutego.

W dniach tych wzięto tu do aresztu rożne osoby obwinione o fabrykowanie i rozrzucanie bankocetlow wiedeńskich. Dowodzcą tey bandy oszustow zdaie się bydź nieiaki Müller, który tu udawał się za bankiera Wiedeńskiego. Kazał on sztycharzowi tuteyszemu niektore sztychowania robić; poczciwość tego człowieka radziła mu o tem donieść zwierzchności, tym sposobem układ ten odkrytym został. Ten mniemany bankier w nocy z piątku na sobotę w domu zaiezdnym w którym mieszkał, zatrzymanym został, i znaleziono u niego wiele fałszywych bankocetlow, i materyały do robienia nowych, tudzież listy i papiery iak zapewniaią, wielkiey wagi.

Z Genui d. 26. Stycznia.

Okręty francuzkie, na których od dal

iuż kilku ieſt większa część półbrygady polskiey, dnia 23 okrętem liniowym francuzkim Orzeł przybyłym z Liworna, na którym batalion woyska francuzkiego znayduie ſię, wzmocnione zoſtały. Dziſiay widać znaki i poruszenia na eskadrze francuzkiey, które każą wnoſić, że niebawnie wypłynie. Niektóre oddziały półbrygady polskiey tu ieszcze pozoſtałe będą ambarkowane na fregatę Cnota i korwetę, która tu wkrótce ma przybydź z Tulonu. Chorzy z tey półbrygady w liczbie 70 ludzi pozoſtaną w ſpitalach Rzepltey włoskiey. Miniſter francuzki ob. Salicetti w licznem towarzyſtwie oglądał eskadrę.

Wiemy iuż teraz o nowym podziale kraiow naszey Rzepltey; są one podzielone na 6 jurysdyk: i 47 kantonow. Pierwszą jurysdykcyą ieſt środkowa, głownym iey miaſtem Genua, do którey należą kantony, środkowy, Polcevera, Chiaravagna, Cerusa, Bisagno, Frutta i Laccio.

Od brzegow Menu d. 8. Lutego.

W państwie bawarskiem zakazano teraz grzebania zmarłych po kościołach.

D. 29 p. m. umarł Xżę Naſtępca Solms-Lich w r. 43 życia swego.

W Wirtemberskiem wyszła względem krowiey ospy odezwa w naſtępuiącey treści. "Gdy dobroczynne szczepienie krowiey ospy coraz ſię w kraiach naszych upowszechnia, a doświadczenie pokazało, że tylko fałszywa krowia ospa nie broni dzieci od kroſt naturalnych, i że wielu nieumieiąc prawdziwey od fałszywey rozróżnić, szczepią onę, zatem nakazuie ſię, ażeby nikt pròcz lekarzy uprzywileiowanych nieważył ſię szczepić krowiey ospy, żeby ci każde szczepienie w porządny dziennik zapisywali i co 3 lat naszey deputacyi zdrowia donoſili, iak wielu osobom szczepili ospę, iaki był skutek &c. &c.

W Bambergu bywaią teraz maszkarady na korzyść uboſtwa. Przebieranie ſię w ubiory duchowne, ieſt zakazane.

Elektor Bawarski nakazał, aby magiſtraty po miaſtach przypadłych mu na wynadgrodzenie, nie wysyłały do niego bez potrzeby deputacyy iak tylko dla oddania mu hołdu.

Z Paryża d. 4. Lutego.

Drugi wydział inſtytutu obrał swoim prezydentem Lucyana Bonapartego; trzeci wydział konsula Lebruna, a 4ty ob. Vincent.

Pierwsze kantonowe zgromadzenie w Paryżu iuż ſię rozeszło nie mogąc ukończyć swoich czynności w czaſie przepisanym od rządu. Na mieyscu 18 obieralnych, których miało zgromadzeniu obierczemu departamentowemu podadź, podało tylko 5 większością głosow obranych, między którymi znayduią ſię jenerał Moreau i radzca ſtanu Devaines. Z 68 obieralnych maiących bydź podanemi zgromadzeniu obiorczemu okręgowemu tylko 10 większością głosow utrzymało ſię, a między innemi zawiadowca poczt Auson i jenerał Diurok.

Zgromadzenie kantonowe drugiey municypalności paryzkiey obrało za członkow do zgromadzenia obiorczego departamentowego Ludwika Bonapartego, Lucyana Bonapartego i senatora Barthelemiego.

Kardynał Rohan bywszy członek akademii francuzkiey, który złożył urząd biskupa, nie ieſt mianowany członkiem inſtytutu narodowego.

W Paryżu i po wielu okolicach Francyi katar pierśny zwany *Grippe* wiele osob o śmierć przyprawia, a że Francuz wszyſtko w sukienkę poezyi ſtroi, przeto też teraz nie trudno ieſt tu słyszeć wiele uciesznych pioſneczek i na pierśny katar.

Dnia 7. Lutego.

Monitor mieści wsobie:

" Skoro tylko wiadomość o śmierci jenerała Leklerka i smutnym ſtanie armii St. do-

mingskiey nadeszła, a minister woienny wydał odezwę po wszystkich korpusach, czyliby kto niechciał poyśdź na ochotnika do St. Domingo, natychmiast 60,000 żołnierzy starych zapisało się. Pierwszy konsul oświadczył im przez ministra, że teraz po wysłaniu tam 15,000 woyska nowe posiłki były niepotrzebnemi, i że z żywą radością patrzy się na to ich przywiązanie do sławy i niebespieczeństw, daiące dowod zapału Francuza, i będące zaręką szczęśliwości wielkiego ludu. „

Z Brestu pod d. 31 p. m. donoszą co następuie:

" Onegday była mustra wywiezionych Murzynow. Cześć ich ma wsiąśdź na okręty, a z reszty uformuią korpus, który z jenerałem Dekaenem głownym zawiadowcą Pontyszerow do wschodnich Indyy popłynie. Z St. Domingo przybyła tu korweta Lakolomb.

Na wczorayszey audyencyi byli przedstawieni pierwszemu konsułowi: przez hrabię Kubenzla: Xiążę następca Leiningen Guntersblum, hrabia Solms i doktor Frank; przez ambassadora hiszpańskiego kawalera Azarę, kawaler Mazaredo synowiec admirała; przez lorda Witworta 16 Anglikow, między którymi lord Lauderdale, jenerał brygady Makenzie i ieden z krewnych Wikhama; przez ambassadora batawskiego Voswanstenwyka ob. Baugeraan Huygens poseł batawski w Kopenhadze i ob. van Nieuwerkerke sprawuiący interessa batawskie przy dworze madryckim; przez posła duńskiego barona Dreyera, hrabia Möytke sprawuiący interessa w Madrycie, i paż Krola Duńskiego baron Blome; przez ambassadora J. Imper. Mci hrabię Markowa, J. L. hrabia Elmpt, J. M. Sołtykow, P. d' Oubrie pierwszy konsyliarz ambassady, Anskoy 2gi konsyliarz, Baykow trzy sekretarz, maior hrabia Apraxym należący do ambassady i ślachta kurlandzka Kopp i Frank; przez margrabię Lukesyniego, Jozef Xiążę Jabłonowski, podkomorzy hrabia Neale, baron Wenge kanonik minsterski i albersztadzki, hrabia Radliński, baron Arnim i baron Kessel; przez posła szwedzkiego barona Ehrenswerda, kapitan baron Sture i porucznik Charlier, a przez posła saskiego hrabię Binauda, podkomorzy hrabia Nostiz.

Brzydka pora i śniegi niepozwoliły odprawic wielkiey rewii.

Jenerał Lafayette d. 4 t. m. idąc od ministra marynarki, pośliznął się i złamał nogę.

Legat papiezki kardynał Kaprara ciężko chorobą złożony, brał iuż ostatnie oleiem S. namaszczenie.

Sławny poeta Dellille i uczony Laharpe są niebezpiecznie chorzy.

Wyspy Francuzka i Ziednoczenia dostaną teraz głownego zawiadowcę, prefekta osadowego, i kommissarza sprawiedliwości. Były one dotąd pod rządem gubernatora, i intendenta.

Na mocy rządowego wyroku połow śledzi ma wolność nieograniczoną, ale każda beczka będzie stęplowana z opłatą 15 centym: (7½ groszy pol.) Dla zachęcenia śledziołowu francuzkiego iesiennego, każdy, kto 25 beczek ułowi, a będzie miec 20 ludzi na statku, dostanie 50 fran. (80 zło. pol. i gro. 10) nadgrody.

W ostatni piątek dawał pułkownik Roche wspaniałą uczte, na którą zaproszeni byli Xiążęta Esterhazy i Auersperg, Xstwo Justinianowie, hrabina Szymelmanowa, Pani Basterchel siostrzenica konsula Kambaceresa &c. &c. W niedzielę była u jenerała Moreau wielka biesiada z wieczerzą.

Prefekt policyyny dowiedziawszy się, że wielu ludzi bez pozwolenia rządu trzymaią w Paryżu apteki, i że inni pod pozorem czynienia wynalązkow pożytecznych ludzko

ści, robią rożne lekarſtwa i one przedaią, poſtanowił zatem poczet potwierdzonych od kollegium aptekarzy wydrukować i one wszyſtkim kommiſſarzom policyynym przesłać, a ci maią moc wszyſtkie domy, które podobne robią lekarſtwa lub przedaią, przetrząsać, i t. d.

Z Bruxelli d. 9. Lutego.

Zle myślący rozgłoſili tu, że popisowi odesłani będą na St Domingo, co ſię iednak nie potwierdziło.

Radzca ſtanu Pelet powracaiąc z Belgium, gdy przybył do Mechliny, przy odgłoſie dzwonow był przyięty.

Prezydent Monsu z powodu naſtępuiącey podroży pierwszego konsula do Niderlandow, wezwał obywateli aby mu podawali proiekta do poprawy handlu, żeglugi i. t. d. a młodzież, aby poformowała korpusy ochotnikow na przyięcie pierwszego konsula.

Z Tulonu d. 15. Stycznia.

Serce i wnętrzności Papieża Piusa VI. przybyły tu z Rzymu d. 11 t. m. Prefekt marynarki uwiadomił o tem duchowieńſtwo kościoła katedralnego, że kosztowne szczątki aż do odesłania ich do Walencyi będą w ich kościele spoczywać. Dzień czwartkowy był przeznaczony na przenieſienie tego szanownego składu z okrętu Alcyon do katedry. Tego dnia ſtanęły woyska wzdłuż tamy pod bronią. Sztab głowny lądowy i morski, wszyſtkie władze czekały na duchowieńſtwo, które w łodzi prefektowskiey wspaniale na ten koniec wyzłoconey, udało ſię do okrętu. Po uznaniu serca prawdziwości przenieſiono go do łodzi przy 21 wyſtrzałach z armat, i procesya ſię rozpoczęła. Przed urną fioletowem axamitem pokrytą i pod baldakinem nieſioną szło duchowieńſtwo śpiewaiąc psalmy i władze cywilne. Proceſſya okrążyła miaſto, i przy odgłoſie smutney muzyki weszła do kościoła. Urnę złożono na katafalku, którego zaletą nie był przepych, ale pobożna gorliwość Tulonczykow, był iednak bardzo okazały maiąc wzgląd na krotki czas, w którym go wyſtawiono. Przez cały dzień tłoczyli ſię do kościoła pobożni mieszkańcy dla oglądania urny, a wieczorem znieſiono ią do zakryſtyi, skąd przenieſioną będzie do Walencyi, gdzie na rozkaz pierwszego konsula wspaniały pomnik ſtawiaią.

Z Moguncyi d. 8. Lutego.

Jenerał Levaſſeur zoſtał uwiadomiony, że pierwszy konsul w krotce ſię puści w podroż nad Ren i do Niderlandow.

Na przywrocenie ceł reńskich tylko pod tym warunkiem rząd nasz pozwolił, ażeby ſtatki i towary francuzkie były od opłaty wolne. — Goniec Lecomte powiozł w tey mierze plan do Ratyzbony.

Od granic Szwaycarskich d. 4. Lutego.

Jenerał Ney domaga ſię u wykonawczey rady szwaycarskiey, ażeby woyska helweckie dopełnione w liczbie były. Przeznaczeniem ich ma bydź Korsyka, a ſtamtąd St. Domingo; lecz inne wiadomości przeciwią ſię znowu temu, przywodząc, iż Bonaparte chce zachować dawne układy z Francyą, na mocy których helweckie woyska nie mogą bydź za morze przewożone.

W Paryżu mieli deputowani od 26 do 29 Stycznia ciągłe poſiedzenia. Rapport o audyencyi, którą na d. 29 mieli u pierwszego konsula mieć, ieszcze nie nadszedł. D. 26 naradzały ſię oba wydziały republikancki i aryſtokracki nad aktem pośrednictwa, który im pierwszy konsul do roztrząśnienia podał. Akt ten składa ſię z 20 artykułow, z których 19 zaymuie urządzenie kantonow, a 20ty ligę helwecką. Oba wydziały pozbierały nad nim uwagi swych członkow. Bonaparte wezwał ich, aby każdy wybrał z pomiędzy sie-

bie iednego mowcę na audyencyą do niego. Aryſtokracki wybrał na ten koniec hrabię d'Affrey, a republikancki miniſtra Stapfer i stathaltera Monod, którzy mieli ſię pomiędzy sobą w tey mierze ułożyć. Z niecierpliwością oczekuią więc skutku tey audyencyi, która zapewne będzie decyduiącą. Emigracya Szwaycarow do Ameryki, a osobliwie z kraiu Wodow, trwa zawsze ciągle. Naywięcey przyczyniaią ſię do niey pomyślne wiadomości o założoney winney plantacyi przez Wodow w połnocney Ameryce w prowincyi Kentuki. Z tey winnicy, która pierwsza udała ſię w Ameryce, przyszło niedawno do Berna 3 beczki tak dobrego wina, iż właścicielowi zakażdą ofiarowano po 200 f. szt. a on ieszcze nie chciał ich przyiąć.

Z Londynu d. 2. Lutego.

Nasze gazety głoszą, że Xżę Kentu powraca do Anglii, a jenerał Triggę obeymie po nim kommendę Gibraltaru, dokąd dziś na fregacie Amazonka odpływa.

D. 29. p. m. J. K. M. mianował nadzwyczaynym ambaſſadorem przy Porcie Hugona Elliota, posłem w Neapolu Antoniego Merry, posłem w Ameryce Edwarda Thorntona &c. Lord Elgin i Jan Borlasę Warren otrzymali od Króla pozwolenie noszenia tureckich orderow pół Xiężyca.

Nasz rząd ma Danii za szkody woienne zapłacić 280,000 f. szt.

Słychać że 2 regimenta załoguiące dotychczas w Gibraltarze przeniesione będą gdzie indziey.

Jenerał Fox obeymie kommendę w Irlandyi po jenerale Meadowsie z pensyą 15,000 f. szt.

Z zatoki Honduraskiey donoszą że Hiszpanie byli wezwani do opuszczenia Neu River i Rio Rondo, ale odpowiedzieli że tego nieuczynią i czekaią na rozkaz od dworu dla obięcia poſiadłości brytanskich w Hondurze.

Liſty z St. Jones pod d. 24 Grudnia donoszą, że tam sroży ſię żołciowa gorączka, i fregata iedna angielska, która cały ekwipaż utraciła, przewiozła ią na St. Vincent.

Rozmaite wiadomości.

Duch wynalazkow nie tylko zagranicą, ale i w kraiu naszym wzroſt bierze. JP. Felix Boryon mieszkaiący w Lublinie wynalazł machinę uſtawicznego samoruchu bez pomocy wody, wiatru lub innego żywiołu. Tę wydoskonalił tak dalece w małym wzorze, iż może bydź wielorako użytą: 1 Powiększona ſtosownie i odmieniona ſtanie ſię młynem nierownie czynnieyszym, niż wszyſtkie znaiome dotąd; ſtąd zaś użytecznieyszym, iż poruszenie i działanie iego niezależy ani od żywiołow (procz ziemi) ani też od siły ludzkiey lub zwierzecey, ale iedynie od samo ruchu. Będzie ten młyn czynnieyszym niż inne co do swego przeznaczenia, mniey w połowie niż tamte kosztownym, oraz zdatnym do każdego budowy kształtu: n. p. kwadratu, kubiki, cyrklu, tudzież na piętra. Toż ſię ma rozumieć o tartakach, foluszach i t. d. 2re Taż machina inaczey urządzona służy do karczowania krzewin i zarośli w gruntach. 3cie Do popędzania statkow wczaſie ciszy lub przeciw nurtowi, za pomocą mierney człowieka siły, a czasem i bez tey; zaſtąpi w tym razie pracę wielu ludzi, częſtokroć nieskuteczną. 4te Do dzwigania naywiększych ciężarow, za słabem poruszeniem iednego dziecięcia.

Tenże JP. Boryon zatrudnia ſię urządzeniem zegaru samoruchowego, który bez środka zwyczaynego wybiiania, samym swoim poruszeniem wyrazać będzie porządnie duia i nocy godziny. 2re Magli, którą ieden człowiek znaywiększym ciężarem bez pracy po-

ruszyć może. 3cie Machin do gaszenia ognia, mniey kosztownych niż dotąd używanych, a z pewnieyszym skutkiem. 4te Machin do orania, siewu i młocenia zboż, dotąd unas nie używanych, a wszelako maiących za sobą, zaletę pospiechu i oszczędności. 5te Wynalazł także sposób, przez który woda z mieysc zalanych może bydź łatwo przez góry i mieysca nie dostępue przeprowadzoną.

Professor Jaubert przywiozł niedawno z Alexandryi kopią napisu greckiego, który, iak się zdaie posłuży do oznaczenia z pewnością czasu, w którym sławny słup Pompeiusza był wystawiony. Ten napis złożony został w instytucie narodowym.

Jenerał Renier darował instytutowi narodowemu tunikę i część ubiorow egipskich, które w Sakapie kupił. Tunika co do kroiu podobna iest do koszuli chorowey, i wyszywania ią zdobią. Materya dla swey starożytności nabyła żołtawego koloru, i iest na warsztacie robiona. Hasty szydełkowey roboty są koloru ciemnobrunatnego. Podług zdania chemikow tunika i przeszywania czyli robotki haftow są z wydziału zwierzęcego, sam zaś łańcuch haftu z wydziału roślinnego.

W okolicy Fabregue w departamencie Cantal wykopano podwoynym murem otoczone bez przykrycia schowanie. Znaleziono tam pozłacane bronzowe medale wszystkich Cesarzow rzymskich aż do Komoda, wyiąwszy Ottona, małe naczynia z paloney gliny z rośliną, którą robotnicy z początku mieli za tytuń, ale po doświadczeniu uznali swoy błąd, i dotąd nie wiadomo co to za roślina. Wykopano procz tego 2 sztuki z białey wypaloney gliny, z nich iedna wystawiała psa, którego nogi były poutrącane, a druga popiersie niewieście, którey głowę przy dobywaniu popsuto; nakoniec bronzową klamrę, i śklanny pierścień, który sądząc z iego wielkości musiał służyć do ozdoby całey ręki.

Mechanik Jakob Alrich w Ameryce wynalazł nowy zegar maiący tylko 6 koł i iedno cywie. Dotąd musiano takie zegary robić albo o 12 kołach i 6 cywiach, albo też o 5 kołach i 3 cywiach.

P. Tofala z Limy przysłał do Madrytu 5 skrzyń z indyyskiemi roślinami i nasionami, do czego przyłączone są kolorowe kopersztychy roślin, krzakow i drzew. Większa część roślin iest sucha, z opisem ich własności i lekarskich skutkow.

Jeden Niemiec w Londynie otrzymał przywiley na nowy sposob wybiiania sztychunkow i pism. Używa on do tego kamienia wapiennego, który ma w sobie miałki proszek i razem gąbkowatość. Ten kamień gładzi się po wierzchu iako naylepiey, ale nie poleruie. Na tey powierzchni cienkiem piorem robi się rysunek, lub się co pisze osobliwszym atramentem, który się robi przez rozpuszczenie gumilaku, sody i żywicy, nieprzyymuie wody, ale ciągnie wsiebie drukarskie zwyczayne czernidło. Po ukonczeniu rysunku cała powierzchnia zwilża się wodą, kamień wsiąka wodę, a części nie nawiedzione atramentem zostaią wilgotne. Potem kładzie się na to czernidło zwyczaynym sposobem, których części wilgotne nie przyymą lecz tylko części pierwszym atramentem nawiedzione. Tak przygotowany kamień przyciska do zwilżonego papieru, i iako nayczarniey wszystko wybiia.

Przybyli do Krakowa.

Dnia 21. *Lutego.*

W. Jan Szymczykiewicz, pod Nr. 195 w mieście. — W. Jan Winkles Kętrzyński Porucznik od regimentu Xcia Czartoryskiego Nr. 4 na Kleparzu.

Dnia 23. *Lutego.*

W. Arcybiskup Arezzo pod Nr. 54 w mieście. — W. Tadeusz Lisicki pod Nr. 48 na Kleparzu.

Dnia 24. *Lutego.*

W. Pan Jan Dębski pod Nr. 520 w mieście. — W. Kazimierz Morozewicz pod Nr. 26 na Kleparzu. — W. Jan Swigielski pod Nr. 26 na Kleparzu.

Dnia 25 *Lutego.*

W. Bartłomiy Byczkowski pod Nr. 483 w mieście. — W. Bazyli Koss wicz pod Nr. 16 na Stradomiu. — W. Biliowski pod Nr. 16 na Stradomiu. — W. Franciszek Zdziński pod Nr. 4 na Piasku.

DODATEK

DO Nru. 17.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 27. LUTEGO 1803.

Historyczna wiadomość o Rzpltey Raguzańskiey i teraźnieyszym iey stanie przez iednego Raguzana.

Polymir Belus, potomek Króla Ratysława Bosnii, wylądował w roku 900 na brzegi Dalmacyi. Niedaleko tego mieysca znaydowała się rzymska osada Epidauria, świeżo od Saracenow obalona, a od Słowian zburzona. Polymir miał przy sobie kilku uszłych niewoli lub smierci Epidaurow. Widząc ci swoie oyczyste miasto zburzone, prosili swego dowodzcę, aby na gorze niedaleko tego miasta, nowe wystawił. Tak więc powstała Raguza, ktora potem częścią pobliskiego lasu powiększoną została, i od mieszkańcow, ktorzy, iak wiadomo Słowiańskiem ięzykiem mowią, lubo i po włosku umieią, Dobrownią nazwana.

Polymira przodkowie utracili korone przez własną winę, to iest przez zdzierstwa i zbrodnie. Nauczony więc ich przykładem Polymir, starał się zapewnić sobie nowe państwo. Panował łagodnie, wszystkie członki zarowno uważał; nadał im taki rząd, iż wszyscy obywatele przez ustanowiony senat do rządu wpływali. Po długim i spokoynem życiu zszedł z tego świata; a pamięc iego iest od tego czasu u Raguzanow w uwielbieniu.

Przez długi czas nie bawili się Raguzanie tylko rybołowstem i nad brzeznym handlem, powoli iednak rozszerzyli daley swoy handel, wzieli się do rolnictwa, i w krotce ściągnęli na siebie podziwienie Włoch i Grecyi. Przez mądrość i uwagę potrafili nietylko odeprzyć Narentynow i Saracenow, ktorzy wybrzeże pustoszyli, ale nadto zyskali imię oswobodzicieli morza adryatyckiego. Wzrastaiące ich bogactwo, stało się ich obyczayności szkodliwem. Zbytek i roskosze, iak zawsze bywa, były nieoddzielnemi iego towarzyskami; Raguzanie nie myśleli tylko o dogodzaniach sobie i zyskach. Bez naymnieyszego skrupułu podbili sąsiedzkie kraie, ktorych znowu część potężnieysi Wenecyanie im wydarli. Naywyższe dostoynosci rządowe stały się łupem ambicyi i wybiegow. Sprawiedliwość była więcey daiącemu sprzedawana. Dobrzy obywatele, uważani iako ciemni moraliści, byli od urzędow odsunięci. Mnieysza część unosiła się ambicyą, większa zaś podle ulegała; a tak tracąc cnote, utraciła ta Rzepłta i siłę. Kiedy wszystkie głowy zaprzątnione były handlem i wymianą, senator Damieni żyd, podgarnął pod siebie naywyższą władze. Znikczemnieni Raguzanie zaledwo na iego postępek oczy swoie od Xiąg handlowych oderwali; lecz kiedy przez ich oboiętność wprowadzone uciemiężenia stały się nayprzod nie miłemi, potem uciąźliwemi, a na koniec nieznośnemi, udali się o pomoc do Wenecyanow, ktorzy obalili wprawdzie tyranią żyda Damieni, ale swoią na to mieysce zaprowadzili. Raguzanie przymuszeni poddadź im się, oddali się znowu handlowi, bankietowali i zasnęli powtornie.

Bliskie niebezpieczeństwo okoliczne kraie niszczącey woyny ocuciło nakoniec ich baczność i wyrwało z gnusności. Odzyskali znowu wolność, ktorą przez wieki roztropnie utrzymywać umieli, ponieważ polityczna słabość nauczyła ich bydź uległiwemi bez po-

dłości, skromnemi bez fałszu, skrytemi bez zdrady względem swoich potężnieyszych sąsiadow. Często brani od tych za sędziow w ich kłotniach, i zawsze maiąc na baczności żyć w pokoiu z mocnieyszymi, otwierali swoie bramy nieszczęśliwem Xiętom, którzy nie umieli ich mądrości naśladować. Gdy okrutni Ottomanie grozili Europie, wysłali posłow do Bruffy, i otrzymali akt, ktory ich do dnia dzisieyszego pod opieką Porty utrzymuie. Starannie chowaią Raguzanie ten akt pieczy, na którym Sułtan Orhan, zamiast podpisu, wycisnął swoią wielką rękę w inkauście zmaczaną. Tak więc mądrość Raguzanow wsparta walecznością Dalmatow, oparła się muzułmanskiey ambicyi i fanatyzmowi, przez świętobliwe szanowanie umow z strony Turkow. Raguza uratowała swoią roztropnością Włochy od wtargnienia barbarzyńcow, i od zniszczenia ich starożytnych pamiątek i kunsztow.

Przed odkryciem Przylądka Dobrey Nadziei była Raguza po Wenecyi nayceln ieyszym składem Lewantu. Potem ieszcze mieściła się w rzędzie mocarstw morskich, poki niepopełniła błędu wdaiąc się z Filipem II. w woynę przeciw Anglii. Z tak nazwaną niezwyciężoną flottą prawie wszystkie skarby Raguzy zginęły. Na końcu 16 wieku zburzyło ią całkowicie trzęsienie ziemi; podniosła się znowu z swych gruzow, a czynność mieszkańcow uzyskała nowe skarby. W czasie amerykańskiey woyny zyskali wiele na handlu, korzystaiąc czynnie z podaney pory do rozrzerzenia go. Ostatnia francuzka woyna większe im ieszcze korzyści obiecywała; iakoż pomnożyła znacznie prywatny maiątek, ale publiczny skarb na tem stracił, ponieważ prawie wszystkie iego kapitały znaydowały się na bankach w Rzymie, Neapolu, Wenecyi i Wiedniu.

Niemal pomiędzy cuda liczyć należy, iż ten mały kray nie maiący iak 100 mil włoskich długości, a 10 szerokości i 45,000 tylko mieszkańców, potrafił się 9 wiekow, a osobliwie podczas burzy ostatnich lat utrzymać. Aż do początku przeszłego wieku rząd iego był arystokratyczno-demokratyczny; zgromadzony lud na rynku potwierdzał dekreta, które mu senat z balkonu przeczytać kazał. Teraz iest zupełnie oligarchiczny.

Wielka rada ze wszystkiey ślachty nad 18 lat maiącey złożona, stanowi naywyższą władzę, którą sobie sama nadała, ale rzadko iey sama używa. Senat złożony z 56 naystarszych członkow rady wielkiey zastępuie iey mieysce, a wyroki iego maią moc ustaw. Wykonawcza władza, nazwana małą radą, zostaie w ręku 7 senatorow, z ktorych naymłodszy zawiaduie policyą, wewnętrznemi i zewnętrznemi interessami; lecz tak dalece iest senatowi podległa; iż bez iego wiedzy nic ważnieyszego przedsięwziąść nie może. Zagraniczni posłowie i cudzoziemcy udaią się w interessach do naymłodszego z małey rady; ta roztrząsa ich noty i prozby, i z zdaniem swoim senatowi posyła, który stanowi, i znowu teyże radzie do wykonania odsyła. Co rocznie wybieraią 3 senatorow dla strzeżenia ustaw. Maią oni moc zawieszać wszelkie urzędy. Napominaią senat i wszystkie urzędy bez wyiątku o wykroczenie przeciw konstytucyi; a ieżeli który z urzędow nie cofnie podobnych wyrokow, tedy wielka rada, iako iedyny samowładzca, stanowi względem tego; ale unieią się oszczędzac. Jeżeli który senator staie się niegodnym swego urzędu, wielka rada może go oddalić; z tem wszystkim iest to miecz, którego ieszcze z pochew nie dobyto. Wielka rada potwierdza corocznie sekretnemi kreskami senatorow, małą radę i innych urzędnikow. Obsadza wakuiące urzędy i zgromadza się co miesiąc dla obrania rektora senatu, albo raczey naczelnika Rzepltey. Za każdą razą przychodzi posłaniec stanu do kończącego rektorat, i mowi: "W Imieniu Rzepltey zapowiadam Ci, ażebyś natychmiast opuścił pałac, bo inaczey będziesz z niego oknem wyrzucony.,, Osobliwsza ta groźba bywa od tego czasu powtarzana, iak ieden rektor chcący nad przepisany czas przedłużyć swoie rektorstwo, od własnego szwagra na czele senatu był attakowany i oknem z pałacu na ulicę wyrzucony.

Religiia katolicka iest panuiącą; na czele iey znayduie się arcybiskup, którym nie może być ani patrycyusz, ani cudzoziemiec. W mieście znayduie się grecka kaplica i żydowska synagoga. Dla przybywaiących Turkow, iako opieką zpokrewnionych, iest także dom urządzony. Rzemieślnicy są maiętni, i włościanie nie źle się maią, lubo w poddaństwie zostaią. Autor tego opisu trzyma za rzecz konieczną, dla zapewnienia spokoyności w swey oyczyznie, zniesienie poddaństwa, ponieważ zdarzenia ostatnich lat oświeciły wieśniakow względem ich stosunkow, dla tego teraz mało dawniey zważane iarzmo, z cichą niechęcią znoszą.

DONIESIENIA.

Ninieyszym czyni ſię wiadomo, że świeżo na przedmieściu za Nową Bramą w ulicy Starowiślney wybudowana Rayszula do nauki i zabawy chęć ieżdzenia maiących otworzona, i wszelkiemi doskonałey szkole koniecznemi potrzebami opatrzona zoſtała. — Zawiadowanie nią powierzono aktualnemu w szkole publiczney Halskiey akredytowanemu Berayterowi JP. Janowi Kaſtellemu, który każdemu Uczniowi naukę w sztuce ieżdzenia dawać będzie.

1) Cena od konia raitszulnego na godzinę wynoſi 35 kraycarow,
2) Przyieżdzaiący na własnych koniach płacić będą na godzinę 14 kraycarow.
3) Abonuiący ſię mieſięcznie dla ieżdzenia codziennie przez godzinę na koniu cwiczonym zapłacą ryńskich 9.
4) Uczenie zaś mieſięcznie ryńskich 15 za naukę na koniu ćwiczonym,
5) Życzący sobie dadź konia do raitszuli dla uieżdzenia podług wszelkich reguł zapłacą na mieſiąc od takiego wyedukowania ryń. 15 doſtarczywszy dla niego obrok podług swego upodobania.
6) Gdyby kto życzył sobie dadź człowieka służącego aby ten mogł bydź doskonale wyuczonym w sztuce ieżdzenia JP. Kaſtelli podeymuie ſię ich przyiąć do raitszuli za zapłatą 15 ryń. mieſięcznie.

Dla utrzymania zaś porządku w publicznym inſtytucie potrzebnego ſtanowi ſię, że nikt bez biletu do raitszuli nie weydzie, dla tego chęć ieżdzenia maiących uprasza ſię, ażeby dniem wprzod takowe bilety z wyznaczeniem godziny do ieżdzenia w rayszuli od wzmiankowanego Beraytera wziąść chcieli. W reszcie opatrzona ieſt ta szkoła wygodną wielką galeryą i bilarem bezpłatnym dla przypatruiących ſię, a cena biletu na 2 osoby wynoſi kraycarow 14, ale z natury rzeczy wypada ażeby przezacni goście przypatruiąc ſię przeſtrzegali spokoyności w rayszuli nader potrzebney.

Procz tego ſtarano ſię o to, ażeby goście tę szkołę odwiedzaiący mieć mogli kawę, czekoladę, poncz, Limoniadę i t. p. za przyzwoitą cenę. W Krakowie d. 12 Lutego r. 1803.

Hiacint Rożański, ſtalmayſter.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszym obwieszczeniem komu na tym zależy wiadomo czyni, iż Jmć Xiądz Kazimierz Bodurkiewicz kanonik katedralny Krakowski dnia 10 Lutego 1797 roku bez oſtatniey woli rozporządzenia umarł. Gdy ſię zaś wielu iego dziedzicow ma znaydować, o których imieniu i nazwisku, tudzież mieyscu przemieszkiwania (procz tylko Franciszki Wrońskiey do maiątku po zmarłym pozoſtałego zgłoszaiącey ſię) magiſtrat ninieyszy nie ma wiadomości, przeto ciż dziedzice tym obwieszczeniem powołuią ſię, ażeby w przeciągu trzech lat i 18 tygodni przedtym magiſtratem zgłosili ſię i prawa swoiego dziedzictwa tym pewniey okazali, im po upłynionym takowym czaſie maiątek owej zgłaszaiącey ſię do niego Franciszce Wrońskiey zoſtanie przyznany i wydany.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa,
Dnia 17. Grudnia 1802.

Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Xaweremu Bratkowskiemu: że Pani Maryanna z Moszyńskich Dembinska u ſądow tych — o zapłacenie summy 20 000 zł pol. — żałobę na niego podała i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomosci gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Xaweremu Bratkowskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 13 Kwietnia 1803 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec in-

mego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznicysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodnosc z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw. przypisac był winnien.

Pod niebytnosc JW, Prezesa.

J. F. Krauſs.

Chrastiański.

Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 18 Lutego 1803 roku.

Bubna.

Per C. R. Forum Nob. Cracov. Gal. Occid. præsentibus notum redditur Rdum: Vale ntinum Pruski cononicum cathedralem Cracov. die 2 Febr. 1789 Cracoviæ ab inteſtato fatis ceſſisse.

Quare qui ad hæreditatem poſt eundem defunctum relictatem jus aliquod succeſſionis se habere credunt hisce citantur, ut jura sua quoad hanc hæreditatem hic Cæs. Reg. fori usque ad 12ma 8bris 1803 documentis fide dignis eo certius deducant, quo secus ex legitimatis illi, cui lex maxime favebit hæreditas addicentur ac extradetur. Cracoviæ die 3 Septembris 1800.

Josephs de Nikorowicz.

Joan. Morak

Chraſtiański.

Ex Consilo C. R. Fori Nobil. Cracoviensis Galiciæ Occidentalis.

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią, że gdy co do dobr, na żądanie Swietnego Magiſtratu Krakowskiego, na licytacyą publiczną wyſtawionych, Pana Kazimierza Szembeka prawem pokonanego dziedzicznych Chucki zwanych, w celu zaspokoienia summy 250 czer. zło. przez prawem pokonywaiącego Pana Wilhelma Kluga wywindykowaney, w 4tym terminie licytacyi, to ieſt: dnia 25 Sierpnia sprzedanych, naywiecey offiaruiacy warunkow niedopełnił, dobra wspomnione dnia 26 Marca 1803 roku o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych po 5ty raz na licytacyą publiczną podane będą, pod tym warunkiem: że przyszły nabywca dobr Chucek prawem pokonywaiącemu Wilhelmowi Kluggowi tak co do kapitału 250 czer. zło, iako i co do prowizyi i kosztów prawnych w drodze exekucyi likwidowac ſię maiącey zaraz po ukończoney licytacyi w gotowiźnie satysfakcyą uczynic pod rygorem §§. 449 i 450 ieſt obowiązany.

Nadto oraz i wierzyciele na dobrach tych zabezpieczeni upominaią się: ażeby nieczekaiąc osobnego wezwania dopilnowali się w prawach swoich, że po nastąpioney sprzedaży dobr tych przez licytacyą, żadnego iuż do nich regresu mieć nie będą, alę iedynie do summy szacunkowey stosowac się muszą. W Krakowie d. 24 Grudnia 1802.

Pod niebytnosc JW. Prezesa.

J. F. Krauſs

Chraſtiański

Brzorad.

Z Rady Ces. Krol. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey.

Bubna.

Ces. Krol. Gubernium Galicyi zachodniey uwiadomia poddanego Państwa Błyskowice w Jozefowskim cyrkule, Antoniego Cwitala ieszcze w mieſiącu Kwietniu roku 1802 iako Flysaka za paszportem na 3 mieſiące za granicę wyszłego, a dotąd nie powracaiącego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 mieſięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrocił, lub oczekiwał poſtąpienia z sobą iako z emigrantem, podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 29go Stycznia 1803.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugid oddatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 17.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 27. Lutego 1803.

DONIESIENIA.

Przez Magiſtrat Miaſta C. K. Głownego Krakowa, każdemu komu otym wiedzieć zależy do wiadomości podaie ſię że na dniu 1 Marca r. b. o 3ciey godzinie po południu na Ratuszu tuteyszym niżey wyrażone tuteysze mieyskie Realności naywięcey daiącemu z warunkami niżey specyfikowanemi sposobem publiczney licytacyi, w arędę puszczone będą.

Liczba Porząd.	Realności		Numer Realności	Pretium fisci Ryń.	Xr.
1	Piwnice w Sukiennicach Nro.	7	5	4.	30.
2	Sklepy tamże . . .	20	5	9.	—
3	Bogaty kram . . .	63	7	3.	45.
4	detto detto . . .	9	7	3.	—
	W Floryanskiey Bramie . .		523.		
5	Spichlerz na Bramie na pierwszym piętrze		—	36.	—
	W Rynku				
6	Sadelny krom		145	7.	30.
7	detto detto		147	5.	22 ½.
8	Piernikarski kram . . .		157	8.	15.
9	Solny kram		166	8.	30.
10	detto detto . . .		169	12.	30.
11	Oleyny kram		186	7.	30.
12	Sledziarski kram . . .		218	6.	—
13	detto detto . . .		219	6.	—
14	detto detto . . .		222	6.	—
15	detto detto . . .		225	6.	—
16	detto detto . . .		227	6.	—
17	detto detto . . .		230	6.	—
18	detto detto . . .		231	6.	—
19	detto detto . . .		232	6.	—
20	detto detto . . .		233	6.	—
21	Prochowy kram w Bramie Floryanskiey		289	10.	—
22	detto detto . . .		291	7.	30.

Warunki tey arędy są naſtępuiące.

1. Zoſtaną Realności te na 3 ciągłe po sobie idące roki, to ieſt od dnia 1 Marca 1803 do dnia oſtatniego Lutego 1806 roku w arędę wypuszczone.

2. Arędatorem ow pozoſtanie ſię któren nad cenę fiskalną naywięcey ofiarować będzie; albo gdyby nikt nad cenę fiskalną nie ofiarował, także ow który tylko cenę fiskalną ofiarować będzie, albo wreszcie ten któren gdyby nikt tey arędy za cenę fiskalną przyiąc niechciał naywiększey kwocie nayosobliwiey i fiskalney cenie naywięcey wyrownywaiącą summę ofiarować będzie.

3. Te Realności każda z siebie z osobna zaarędowane zoſtaną.

4. Każden arędy życzący sobie 10tą część ceny fiskalney iako vadium kommissyi przed licytacyą złożyc ma, które ieżeli składaiący vadium arędę otrzyma w cynszu arędownym od niego do zapłacenia przychodzącym rachowaną i następnie do kassy mieyskiey oddaną za stanie, ale gdyby on po ukończoney licytacyi od otrzymaney arędy odstąpie miał to złożone vadium utraci, które do kassy mieyskiey wpłynie i przytym nowa licytacya na iego niebespieczeństwo wypisaną będzie, tak ażeby on to co przy powtorney licytacyi od naywiększego ofiarowania do tego od odstępuiącego od arędy orzeczonego ofiarowania brakowało, powrocił. Zaś owemu ktoren arędy nieotrzymał vadium zaraz nazad powrocone zostanie.

5. Pozostały arędator ma tę kwotę za którą on arędę otrzymał, iako kaucyą naydaley w iednym miesiącu po ukończoney licytacyi do kassy mieyskiey dla wszelkiego zabespieczenia arędownego czynszu i innych wynadgrodzeń złożyc.

6. Arędowny czynsz pułrocznie i w prawdzie anticipative następnie za pierwsze półrocze naydaley w dniach 3ch po ukończoney licytacyi do kassy mieyskiey złożony bydź ma.

7. Realności te z tym wyraźnym warunkiem zaarędowane zostaną, że gdyby wczasie zaarędowania tego iakowa kolwiek bądź odmiana z strony przełożoney zwierzchności z temi Realnościami nastąpiła, arędator mimo żadney sprzeczki i wynadgrodzenia pretensyi za opłaceniem aż do mianey bydź przedsięwziętey odmiany należącego tu arędownego czynsu pomaiącym z strony magistratu czternastodniowym bydź uczynionym wypowiedzeniu od tey arędy odstąpic powinien będzie.

8. Niema arędator prawa Realnośc komu innemu bez poprzedniczego tuteyszego pozwolenia subarędować.

9. Jeżeli arędator iednego w protokole licytacyi zachodzącego §. niedopełni, to na iego niebespieczeństwo nowa licytacya natychmiast wypisaną będzie.

10. Jest arędatora powinnością wszelką starannośc miec na dobre utrzymanie Realności, a osobliwiey co do niebespieczeństwa ognia pilnie baczyć, inaczey albowiem z iego własney albo z iego ludzi winy wynikniona szkodę wynadgrodzić musi.

11. Magistrat znaczne potrzebne reparacye sam dopełnić każe, ale samowładnie od arędatora przedsięwzięte reparacye przyięte nie będą.

12. Podatki publiczne z tych Realności do kassy mieyskiey należeć, i od niey ponoszone będą.

13. Aręda z strony arędatora zaraz po ukończoney licytacyi z strony magistratu, zaś dopiero po nadeszłym wysokim potwierdzeniu ważność swoią obeymie.

Dan w Krakowie dnia 18 Stycznia 1803.

Drdacki. *Rangstein.*
Gollmayer. *Schindler.*
Fiala sekretarz.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa oznaymuie ninieyszym obwieszczeniem Jozefowi Woyciechowskiemu, że Katarzyna Gadomska u sądu tego o summę 34 czer. zł. z prowizyą żałobę na niego podała i o pomoc sądu ile sprawiedliwośc wymaga prosiła.

Gdy zaś Magistrat ninieyszy nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się onemuż Józefowi Woyciechowskiemu adwokata Pana Liebicha z iego szkodą i kosztem zastępcą postanowił, z którym sprawa ta stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończona będzie, on przeto tym końcem napomina się ażeby w czasie 90 dni w tym sądzie stawił się albo ieżeli ma prawa swoiego iakie dowody, te zastępcy wyznaczonemu w cześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądowi tuteyszemu wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winien był.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodzinski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Dnia 30 *Grudnia* 1802.
Kozłowski, sekretarz.

Według wysokiego rozporządzenia Gubernialnego ddto 3go Stycznia r. b. pod Nrem 24,646 wydanego, uwiadomia się publicznie, iż w niższym Kazimierzu, mały pusty do kościoła należący gront, przez publiczną licytacyą w Ratuszu Kazmierskim dnia 7 Marca r. b. zrana o godzinie 9 przedawany będzie.

Pretium Fisci, czyli pierwsza cena teyże licytacyi iest 3000 zł. pol. iako wartość tegoż grontu.

Maiący chęć nabycia onego, maią się na wzwyż wymienionym dniu w Kazimierzu znaydować, i względem innych kondycyi teyże licytacyi udać się do znayduiącego się tam pod czas tey licytacyi C. K. kommissarza cyrkularnego. W Jozefowie d. 30 Stycznia 1803.

Pflichtentreu.

Wezwanie Ces. Król. Gubernium Galicyi zachodniey uwiadomia Joachima Marceszeka i Andrzeia Cypryana z Rachowa Józefowskiego cyrkułu ieszcze w miesiącu Marcu 1802 za granicę wyszłych, a dotąd nie powracaiących, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszących, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniey szego wezwania powrocili, lub oczekiwali postąpienia z sobą iako z emigrantami podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 18go Stycznia 1803.

Z Strony C. K. cyrkularnego Urzędu każdemu do powszechney wiadomości podaie się, iż gdy zaarędowanie Propinacyi Miasta Miechowa zostatnim dniem miesiąca Kwietnia r. b. kończy się, powtorne zaarędowanie na ieden rok, i 6 miesięcy, to iest: od 1go Maia 1803 aż do ostatniego Października 1804, dnia 24 Marca r. b. zrana o godzinie 9 w tamteyszym ratuszu przez publiczną licytacyą przedsięwzięte będzie. Prætium fisci wynosi rocznie ryń. 481 kr. 30 i każdy chęć maiący licytowania 10tą część Prætii fisci przed licytacyą złożyć ma.

W Końskich d. 8 Stycznia 1803.

W niebytności Krayskapitana.

Wegerother.

Z powodu, że mieysce przebywania Ur. Barbary Wisłockiey, pomiędzy którą i Naywyższą Kamerą względem powroconego iey starostwa bywszego Ryczywolskiego, tudzież względem bywszego woytowstwa jurysdykcyynego, takowegoż nazwiska obrachunek uczyniony bydź musi, tuteyszym rządom kraiowym nie iest wiadome, i że wspomniona Barbara Wisłocka o pełnomocniku iakim do tey sprawy wybranym ani tu ani Krol. Administracyi dobr rządowych niedoniosła, stosownie do Naywyższego Nadwornego Dekretu pod 14 Maia i 11 Czerwca przeszłego roku na zastępcę iey w tym obrachunku postanawia się z urzędu tuteyszy adwokat i doktor prawa Niemetz, a to na iey koszta i niebezpieczeństwo; o czem się Ur. Barbara Wisłocka w tym zamiarze uwiadomia ażeby d. 7 Marca b. r. lub sama w tuteyszey C. K. Administracyi dobr rządowych stanęła lub maiąc iakie dowody do wzmiankowanego obrachunku służące, też mianowanemu zastępcy, z którym obrachunek podług ustanowionych przepisow odprawiony będzie, ieszcze przed 7 Marca b. r. przesłała, lub nakoniec sama od siebie pełnomocnika do pomienionego interesu postanowiwszy, o nim C. K. Administracyi dobr Rządowych doniosła, ile że w przeciwnym razie wszelkie szkodliwe z tey przewłoki wypaść mogące skutki sobie sameyby przypisać musiała. W Krakowie d. 21 Stycznia 1803.

Jan. Nep. hrabia de Trautmansdorf,

Kraiowy Gubernator.

Jan Edler de Platzer.

Z Ces. Krol. Gubernium Galicyi Zachodniey.

Franciszek Gloxner.

Magistrat Miasta Stołecznego Ces. Krol. Krakowa ninieyszym obwieszczeniem komu na tem zależy wiadomo czyni, iż czwarta część domu po niegdy Herszli Aronowiczu pozostałego w mieście żydowskim w ulicy Szerokiey pod Nrem. 68 stoiącego, ryń. 335 kr. 15 oszacowana, na żądanie opiekunow małoletnich zmarłego Herszli Aronowicza dziedzicow, przez publiczną licytacyą tu w sądzie d. 10 Marca b. r. o godzinie 3 popołudniu sprzedawana będzie.

Ktoby przeto miał chęć nabycia oneyże ma się na mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować, wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się, ażeby nieoczekuiąc szczególnych w tey mierze powołań, praw swoich podczas licytacyi pilnowali, inaczey ktoby

ię pod czas teyże niezgłosił i prawa swego nie wyszczegolnił, żaden więcey do niego co do spodziału szaconkowey summy wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg.
T. Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 28 Stycznia 1802 roku.
Kozłowski.

Magistrat Miasta Krol. Stołecznego Krakowa tym obwieszczeniem Xiędza Woyciecha Chądzyńskiego uwiadomia, że Katarzyna Gadomska do tuteyszego Sądu o zapłacenie Summy 742 zł. pol. z prowizyią i kosztami prawnemi żałobę na niego podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś Sąd ninieyszy nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, albo czy w cale w C. K. dziedzicznych państwach znayduie się, onemuż JP. adwokata P. D. Męciszewskiego tu mieszkaiącego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą ustanowił, z ktorym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie, przeto tenże ninieyszemi tym końcem napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 w tym sądzie stawił się, albo ieżeli ma iakowe prawa swoiego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego tuteyszemu Sądowi wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swoiey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodnosc z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisac winnym był.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 30. Grudnia 1802.
Kozłowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem JPani Helenie z Xiążąt Massalskich Potocki: że Panowie Tadeusz Czacki i Jacek Kluszewski u Sądow tych — o przeięcie sprawy przez C. K. Urząd fiskalny, imieniem bractwa przy kościele Nayś. Panny Maryi w Krakowie będącego, o summę 200 Zł: Węgierskich z Pałacu Spiskiego pretendowaną, wniesioney — żałobę na nię podali i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie ona zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Pani Helenie Potocki adwokata tuteyszego P. Lewickiego, z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne wydaney, rozpocznie się, i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 23 Marca 1803 roku sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa używala, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Josephus de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 7 Grudnia 1802 roku
Bubna.